

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. generała broni K. Świerczewskiego

KATEDRA TAKTYKI WOJSK RAKIETOWYCH I ARTYLERII

~~XXXXXXXXXX~~
Egz. Nr 149:

plk prof. Józef STACHOWSKI

**PODSTAWOWE PROBLEMY UŻYCIA I DZIAŁANIA
WOJSK RAKIETOWYCH I ARTYLERII
W OPERACJI OBRONNEJ**

11025

028695

ARCHIWUM
BIBLIOTEKA
28695

WARSZAWA

LUTY

1968



A K A D E M I A S Z T A B U G E N E R A L N E G O
im. generała broni K. Świerczewskiego

KATEDRA TAKTYKI WOJSK RAKIETOWYCH I ARTYLERII


Egz. Nr 149

plk prof. Józef STACHOWSKI

**PODSTAWOWE PROBLEMY UŻYCIA I DZIAŁANIA
WOJSK RAKIETOWYCH I ARTYLERII
W OPERACJI OBRONNEJ**

11085

028695

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI
KATEDRY
28695

W A R S Z A W A

L U T Y

1 9 6 8

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im.gen.broni K.Swierczewskiego

KATEDRA TAKTYKI WOJSK RAKIETOWYCH I ARTYLERII

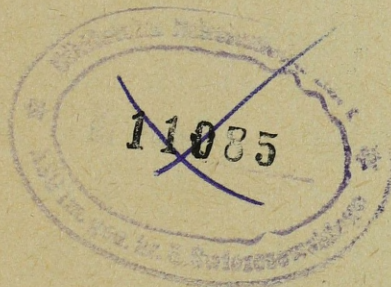
Przeł. par. 12357. P

~~TAJNE~~

egz.nr...149: : : :

plk prof. Józef STACHOWSKI

PODSTAWOWE PROBLEMY UŻYCIA ~~ROZDZIAŁANIA~~ WOJSK RAKIETOWYCH
I ARTYLERII W OPERACJI OBRONNEJ



ARCHIWUM
BIBLIOTEKI
KATEDRY
228695

WARSZAWA

luty

1968 r.

Wprowadzenie

Zgodnie z doświadczeniami historii narzuca się wniosek, że prowadzenie działań obronnych następuje dowódcom i sztabom znacznie więcej trudności w zakresie realizacji zadań aniżeli działania zaczepne. Można zaryzykować twierdzenie, że dowódcy, sztaby ~~oddziały~~, całe związki taktyczne i operacyjne zdawały właśnie w działaniach obronnych jak najpełniejszy egzamin dojrzałości do rozwiązywania skomplikowanych problemów pola walki i bitwy. Występuje to szczególnie wyraźnie od czasu, kiedy o powodzeniu starć zbrojnych zaczęło w poważnym stopniu decydować ogień, kiedy to przewaga ogniowa stała się elementem zapewniającym swobodę manewrowi i uderzeniu - czynnikiem ostatecznie decydującym na klasycznym polu walki i bitwy.

Zadanie obrony w tych warunkach najogólniej polegało na: zmniejszeniu względnie też /w sprzyjających warunkach/ - zniwelowaniu przewagi ogniowej nacierającego na wybranym kierunku, czy też w określonym rejonie, na zmniejszeniu siły uderzenia aż do odparcia go włącznie, na zniszczeniu nacierającego zgrupowania, któremu udało się włamać w głąb obrony i wreszcie na odtworzeniu sytuacji jaka istniała przed rozpoczęciem natarcia lub też przekształceniu zwrotu zaczepnego w natarcie. Co się tyczy artylerii, właściwe rozwiązanie zagadnienia jej użycia w klasycznej operacji obronnej było swego rodzaju kunsztem taktyczno-operacyjnym. Sprowadzało się ono do zapewnienia możliwości skupienia na czas głównego wysiłku ogniowego artylerii na decydujących dla przebiegu operacji kierunkach i charakteryzowało się celowym wykorzystaniem ognia i manewru dla kolejnego rozbijania poszczególnych części nacierającego zgrupowania nieprzyjaciela.

Ześrodkowanie w odpowiednim czasie odpowiedniej masy artylerii na zagrożonych kierunkach stanowiło warunek powodzenia operacji obronnej.

Osiągało się je przez:

- wzmocnienie artylerią związków taktycznych broniących zagrożonych kierunków;

- użycie na zagrożonym kierunku większej części, a niekiedy i całości artylerii szczebla armijnego;
- planowanie i organizowanie zdecydowanego manewru artylerią wzdłuż frontu - kosztem osłabienia związków taktycznych broniących drugorzędnych kierunków oraz z głębi - środkami armijnymi.

W wyniku zdecydowanego skupienia masy artylerii na najważniejszych kierunkach istniała możliwość stosowania tam zmasowanego ognia. Zmasowanie ognia zwykłego było podstawowym wymaganiem w stosunku do ognia artylerii.

Ogień artylerii wszystkich rodzajów uzgadniany był, /analogicznie jak to miało miejsce w natarciu klasycznym/ z uderzeniami lotnictwa tak odnośnie celów, jak i czasu. Planowany wysiłek ogniowy wszystkich rodzajów artylerii, czołgów, broni przeciwpancernej i strzeleckiej będącej na uzbrojeniu pododdziałów piechoty zespolony był w jednolity system ognia, ściśle wynikający z zamiaru dowódcy organizującego walkę obronną i podporządkowany decyzjom podejmowanym na poszczególnych szczeblach. Walka i bitwa obronna organizowana była według etapów, w ramach których, w oparciu o możliwe warianty działania nieprzyjaciela przewidywane były określone przedsięwzięcia poszczególnych elementów ugrupowania bojowego i operacyjnego oraz określone działanie środków ogniowych wspierających te przedsięwzięcia. Ogień wynikał z potrzeb planowanych działań pododdziałów, oddziałów, związków taktycznych oraz związku operacyjnego w całości i musiał być ściśle z tymi działaniami zgrany co do miejsca i czasu wykonywania zadań. Nie zmieniało to w niczym prawdy, że system ognia był szkieletem obrony, był jej podstawą. Organizowanie systemu ognia wymagało stosunkowo dużej ilości czasu a wymagani stawiane odnośnie siły wsparcia ogniowego nieodłącznie zmuszały do skupiania poważnej ilości sprzętu na bronionych odcinkach. Charakter działań najczęściej zapewniał obrońcy dostateczną ilość czasu a etatowe stany artyleryjskich środków ogniowych oraz stosowana szeroko zasada wzmocnienia szczebli niższych - środkami szczebla nadrzędnego do środków artylerii OND włącznie - zapewniała możliwość uzyskiwania określonych, wymaganych gęstości artylerii. Należy

pamiętać, że istnieje określona zależność między zagęszczeniem ognia i zagęszczeniem sprzętu, który ten ogień ma wykonywać. Czynnikiem decydującym jest tutaj donośność sprzętu. Im jest ona większa tym większa istnieje możliwość skupienia poważnej ilości ognia bez dużego skupienia sprzętu. Istnieje wówczas stosunkowo duża możliwość manewru ogniem mas artylerii, bez ~~po-~~
~~wodowania~~ dużych skupień sprzętu.

Z drugiej strony, w odniesieniu do klasycznej artylerii, z donośnością łączy się nierozzerwalnie ciężar sprzętu, jego ruchliwość na polu walki. Te dwa czynniki niewątpliwie działały hamująco na wzrost donośności sprzętu artyleryjskiego tym bardziej, że rozwój lotnictwa w poważnym stopniu zwalniał artylerię od wykonywania zadań ogniowych na cele głębiej położone.

Na sprawy te istniała wyjątkowo zgodność poglądów we wszystkich armiach świata, czego następnym dowodem jest fakt, że w toku drugiej wojny światowej na wszystkich polach bitew spotykamy sprzęt artylerii polowej /lekkiej i ciężkiej/, różniący się co prawda pod wieloma względami technicznymi w stosunku do sprzętu z I wojny światowej ale nie różniący się co do donośności.

Co się zmieniło w tym względzie z pojawieniem się broni jądrowej? Broń jądrowa stała się podstawowym elementem niszczenia nieprzyjaciela. Nie uderzenia wojsk wsparte ogniem o odpowiedniej sile a uderzenia raketowo-jądrowe mają rozstrzygać podstawowe problemy walki i bitwy. Działalność bojowa oddziałów związków taktycznych i operacyjnych polegać ma głównie na wykorzystaniu skutków uderzeń jądrowych. Problemy te są dostatecznie szeroko rozpracowane dla działań zaczepnych. U podstaw nowych rozwiązań legły następujące rozważania w zakresie nas interesującym:

- potężna siła rażąca ognia jądrowego, z jednej strony umożliwia zadanie, w krótkim czasie, nieprzyjacielowi takich strat, które eliminują konieczność stosowania - dla niszczenia zasadniczych sił nieprzyjaciela - potężnych uderzeń wojsk - z drugiej strony nakazuje, w obronie przed podobnym oddziaływaniem nieprzyjaciela, unikania skupień wojsk niezbędnych dla wspomnianych uderzeń; należy działać w

znacznie szerszych pasach aby dać wojskom możność rozśrodkowania się;

- skoro podstawowych problemów na nowym polu walki nie można rozstrzygać tak jak dawniej potężnymi uderzeniami wojsk - to nie jest też im niezbędna masa ognia klasycznego przygotowująca i wspierająca te uderzenia - głównie, nie jest im niezbędna taka ilość artylerii, jaka była konieczna w ubiegłej wojnie powyższe sprzyja wzrostowi ruchliwości oddziałów i związków taktycznych nastawionych głównie na wykorzystanie skutków uderzeń jądrowych.

Tak więc oddziały i związki taktyczne stały się w natarciu lekkimi i ruchliwymi, nie tylko w związku ze zmniejszeniem ich stanów o ok. 30% ale i w dużej mierze na skutek odciążenia ich od mas artylerii - głównie artylerii wzmocnienia. Pasy natarcia zostały poszerzone 6-8 krotnie, co przy zachowaniu tego samego sprzętu artyleryjskiego spowodowało, że wystąpiła poważna dysproporcja między donośnością sprzętu danego szczebla a szerokością jego pasa działania, bezpośrednio wywołująca konieczność nowego spojrzenia na dowodzenie artylerią wspierającą działanie piechoty i czołgów. Artyleria w tych warunkach staje się w pewnym stopniu jak gdyby ciężką bronią piechoty i czołgów.

Wszystkie powyższe zmiany są jak najbardziej słuszne w warunkach realizowania wymogów doktryny, która je spowodowała tzn. w warunkach kiedy broń jądrowa rzeczywiście rozwiązuje zdecydowanie większość zadań taktyczno-operacyjnych w sensie niszczenia nieprzyjaciela. Doświadczenia z ćwiczeń na tematy działań zaczepnych wskazują na trudności powstające w wyniku nikłych przydziałów broni jądrowej. Poważną część zadań niszczenia nieprzyjaciela trzeba rozwiązywać przy pomocy uderzeń wojsk - które nie są do pomyślenia bez odpowiedniego przygotowania i wsparcia klasycznymi środkami ogniowymi.

O ileż drastyczniej te sprawy muszą wystąpić w obronie? W wykładzie Katedry TO i Szt. Oper. dostatecznie szeroko omówione zostały warunki prowadzenia operacji obronnej na atomowym polu bitwy.

Na podkreślenie zasługuje różnorodność sytuacji, w jakich - w toku operacji zaczepnej - armia może przejść do

działań obronnych, a także, poważne zróżnicowanie możliwych sposobów rozegrania bitwy obronnej, nie wyłączając i uprzedzającego uderzenia przed przedni skraj - w ślad za uderzeniami jądrowymi - dla sparaliżowania zasadniczego zgrupowania nieprzyjaciela przed jego uruchomieniem do natarcia.

Wychodząc z założenia, że ogólne cele operacji obronnej pozostały w zasadzie niezmienione i uwzględniając szczupłość środków jądrowych, jakim obrońca będzie najczęściej dysponował, należy stwierdzić, że rozwiązanie problemów ognia w operacji obronnej jest sprawą wyjątkowo trudną.

Przewaga w środkach jądrowych, którą z reguły będzie dysponował nacierający, wywiera na działania niepomiarowo większy wpływ niż przewaga ogniowa na klasycznym polu bitwy. Dodatkowym źródłem trudności jest fakt, że przy zachowaniu dotychczasowych wskaźników donośności sprzętu artyleryjskiego trzeba będzie wspierać działania pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych operujących na kilkakrotnie szerszych odcinkach i pasach niż to miało miejsce w drugiej wojnie światowej.

Możliwości osłony ogniem ugrupowania obronnego niepomiarowo zmniejszyły się. Rozważania i wnioski byłyby niepełne, gdyby nie uwzględnić faktu, że i nieprzyjaciel na skutek zagrożenia jądrowego nie jest w stanie dowolnie skupiać sił ogólnowojskowych dla wykorzystania skutków uderzeń jądrowych, co ma szczególne znaczenie przy odpieraniu jego uderzeń przez czołowe pododdziały obrony, stosunkowo najmniej narażone na oddziaływanie bronią jądrową. Stąd wynika stosunkowo poważna rola nawet niedużej ilości klasycznych środków ogniowych tak prowadzących ogień na wprost jak i ogień pośredni. Oto dla czego w wykładzie poza ogniem jądrowym będzie rozpatrywany także częściowo i ogień klasycznych środków tak z punktu widzenia jego roli jak i zadań.

Pododdziały raket operacyjno-taktycznych będą głównie wykorzystane /także ze szczybla armii, jak i Frontu/ dla rażenia głęboko rozmieszczonych ważnych obiektów. Odegrają one szczególną rolę w bitwie ogniowej poprzedzającej natarcie zasadniczych sił nieprzyjaciela w wypadku, gdy zgrupowanie uderzeniowe nieprzyjaciela będzie przechodziło do natarcia ze znacznej

odległości od rubieży styczności /przedniego skraju/. Dzięki dużemu zasięgowi posiadanych przez nie rakiet, pododdziały te mogą oddziaływać ogniem na nieprzyjaciela zgrupowanego nawet w znacznej odległości od przedniego skraju, czyli mają możliwość razić nieprzyjaciela przed wyruszeniem do natarcia - bez względu na przyjęty przez niego wariant ugrupowania operacyjnego. Są one także w stanie niszczyć inne ważne obiekty położone na różnej głębokości, takie jak: lotniska, stanowiska dowodzenia, bazy i składy, środki napadu jądrowego, środki desantowe.

Wykonanie uderzeń jądrowych może być realizowane także przy użyciu lotnictwa. Jednakże zasadniczym środkiem stosowania amunicji jądrowej bezpośrednio na polu walki, zwłaszcza blisko swoich wojsk, są pododdziały rakiet.

Trzeba się zastanowić, czy zwięża się w ten sposób zakres zadań wykonywanych przez artylerię zwykłą?

Przy pomocy jądrowych pocisków, bomb czy też rakiet można bez porównania z większym efektem niż dotychczas wykonywać główne zadania w obronie, zadawać nieprzyjacielowi większe straty i poważnie oddziaływać na morale jego wojsk. Jednakże uderzenia jądrowe, zwłaszcza w obronie, celowo i możliwie jest wykonywać tylko na najważniejsze obiekty. W związku z tym, zwłaszcza w obronie, należy unikać wykonywania bronią jądrową zadań, które są w stanie wykonać z powodzeniem artyleria i lotnictwo zwykłymi środkami rażenia. Dla wsparcia działań wojsk w zakresie wykorzystania skutków uderzeń atomowych zwykła artyleria stanowi rodzaj wojsk, którego nie da się zamienić. Jest ona w stanie prowadzić skuteczną walkę ogniową z nieprzyjacielem będącym w bezpośredniej styczności z naszymi wojskami i obezwładniać /niszczyć/ obiekty, które nie mogą być niszczone bronią jądrową.

Trzeba ponadto podkreślić, że artyleria wykonując jakiegokolwiek ze swoich zadań w obronie, może stosować znacznie szerzej niż w natarciu amunicję chemiczną, co w znacznym stopniu przyczyni się do skuteczności jej działania.

Reasumując, w warunkach współczesnej obrony wojska raketowe i artyleria będą wykonywały szereg różnych zadań: będą

one razić ogniem podchodzące wojska nieprzyjaciela, wzbraniać rozwinięcia głównych sił nieprzyjaciela i zajęcia przez nie położenia wyjściowego do natarcia, niszczyć /obezwładniać/ nieprzyjaciela w położeniu wyjściowym, zwalczać powietrzne desanty nieprzyjaciela, odpierać ataki nieprzyjaciela na czołowe oddziały, niszczyć nieprzyjaciela, któremu udało się włamać w obronę i wzbraniać podejścia jego odwodów, stwarzać warunki do kontrataków i przeciwuderzeń a następnie wspierać je.

W ramach powyższych zadań wojska rakietowe, bez względu na ilość wydzielonych środków jądrowych będą zawsze wykonywały szczególne, najważniejsze zadania. Uderzenia jądrowe będą podstawą koncepcji przeprowadzenia operacji obronnej i będą miały bezpośredni wpływ tak na ugrupowanie operacyjne wojsk jak i na zadania jakie otrzymają poszczególne związki taktyczne w ramach operacji. Natomiast artyleria, współdziałająca z lotnictwem będzie wykonywała zadania ściśle wpływające z działań oddziałów i związków taktycznych bez względu na to, czy będą one odpierały uderzenia wojsk nieprzyjaciela czy też wykonywały zwroty zaczepne. W wypadku wykonywania ognia jądrowego w zasięgu ognia artylerii, ten ostatni będzie uzupełniał efekty uderzeń jądrowych i będzie ściśle zgrany z działaniem wojsk wykorzystujących skutki tych uderzeń. Wymogi stawiane systemowi ognia artylerii oraz przedsięwzięcia dla zorganizowania go zostały omówione w materiałach dotyczących działań obronnych dywizji. Przypomnijmy, że system ognia powinien być ściśle związany z zadaniami oczekującymi poszczególne związki taktyczne i obejmuje ogień wszystkich klasycznych środków w zakresie walki tak z czołgami, artylerią jak i z siłami żywymi nieprzyjaciela. Ze szczebla armii system ognia poszczególnych związków taktycznych może być uzupełniany ogniem na wprost OPpanc armii rozwijanego w interesie walki danej dywizji.

System ognia w głębi obrony, gdzie rozmieszczone są główne siły armii, organizuje się pod kątem zapewnienia odpowiedniego wsparcia ogniowego działaniom głównemu zgrupowania armii.

Przy ustalaniu zadań wojsk raketowych i artylerii oraz organizacji systemu ognia należy pamiętać, że broń jądrowa nie będzie używana na wszystkich odcinkach frontu, że może być użyta w małej ilości i że w skrajnych wypadkach może nie być użyta w danej operacji w ogóle. We wszystkich wypadkach artyleria powinna być gotowa zapewnić wsparcie działań wojsk także bez użycia broni atomowej. Ta przesłanka powinna też być brana pod uwagę przy organizowaniu systemu ognia.

Dla zrealizowania zadań ogniowych wynikających z potrzeb operacji obronnej armia często będzie dysponowała wyłącznie etatowymi środkami artyleryjskimi, niejednokrotnie uszczuplonymi na skutek poniesionych w dotychczasowych działaniach strat, których nie udało się w porę uzupełnić. O faktycznej sile oddziaływania ogniowego armii decydować będzie przydział amunicji jądrowej i chemicznej, a także częściowo i zwykłej.

Jeśli chodzi o amunicję jądrową nie ma jakichś ustalonych norm jej przydziału.

Można przyjąć, że w przeciętnych warunkach rozpatrywana armia może dysponować 10-20 pociskami raketowo-jądrowymi i taką ilością chemicznych.

Armia może otrzymać do wykorzystania ponadto pewną ilość bomb jądrowych i chemicznych. Oddziaływanie ogniowe armii najczęściej wzmacniane będzie przez środki raketowe i lotnicze frontu, przy czym siła tego wzmocnienia będzie bezpośrednio zależała od ilości środków będących do dyspozycji Frontu oraz od miejsca i roli armii we Frontowej operacji.

Jeśli chodzi o amunicję zwykłą sytuacja może być o tyle korzystniejsza, że trudności dowozu, które w poważnym stopniu limitują przydział limitu zużycia w operacji zaczepnej, tutaj mogą odgrywać mniejszą rolę.

W warunkach prowadzenia operacji obronnej przy zagrożeniu bronią jądrową samo przechodzenie do operacji będzie z pewnością miało znacznie łagodniejszy charakter, co wpłynie niewątpliwie na możliwości w zakresie dostosowania ugrupowania operacyjnego do nowego celu operacji. Ogólnie - znacznie

zmniejszy się wpływ szczebla armijnego na przebieg działań ogniowych przed przednim skrajem obrony oraz w fazie walki obronnej związków taktycznych pierwszego rzutu; wynika to z dysproporcji między zasięgiem ogniowym sprzętu artyleryjskiego a szerokością i głębokością pasów obrony.

1. UGRUPOWANIE ARMIJNYCH ŚRODKÓW RAKIETOWYCH I ARTYLERII

Przechodząc do operacji obronnej w toku operacji zaczepnej armia najczęściej nie będzie miała możliwości do niezwłocznego przegrupowania swoich sił oraz do skorygowania podziału środków wzmocnienia. Chodzi szczególnie o armijną brygadę artylerii armat, która z reguły będzie działała częściami w ramach poszczególnych związków taktycznych armii, walczących w pierwszym operacyjnym rzucie. Nie znaczy to, że dowódca armii powinien zrezygnować w ogóle z ewentualnego skorygowania podziału tej brygady zgodnie z decyzją do operacji obronnej. Wydaje się, że w pewnych sytuacjach zaistnieje możliwość i konieczność zmiany podporządkowania poszczególnych dyonów artylerii ciężkiej w toku samej operacji obronnej.

Tak armijne środki raketowe, jak i armijny pułk artylerii ppanc nie podlegają z reguły podziałowi, a występują jako elementy ugrupowania operacyjnego armii: środki raketowe - jako dyspozycyjne środki ogniowe armii; ppanc - jako OPpanc lub część składowa OPpanc.

Podział i urzutowanie raketowych pocisków jądrowych i chemicznych będą zależały każdorazowo od ilości posiadanych pocisków oraz od przyjętej koncepcji rozegrania bitwy obronnej. Taktyczne jądrowe pociski raketowe, których zwykle w ramach ogólnej przydzielonej ilości będzie nie mniej niż 60%, dzieli się między dywizje pierwszego i drugiego rzutu, działające na kierunku spodziewanego głównego uderzenia nieprzyjaciela. Dywizje działające na drugorzędnym kierunku mogą ewentualnie otrzymać tylko chemiczne pociski raketowe. Część taktycznych pocisków raketowych z reguły zatrzymywana jest jako rezerwa dowódcy armii w polowej raketowej bazie technicznej /APTBR/.

Operacyjno-taktyczne pociski raketowe - tak jądrowe, jak i chemiczne - podlegają wyłącznie podziałowi w ramach brygady na podstawie ogólnego planu użycia dyonów do wykonywania poszczególnych zadań. Jeżeli chodzi o środki raketowe, zwłaszcza zaś operacyjno-taktyczne pociski jądrowe, część z nich z góry może być rezerwowana do zwalczania środków napadu jądrowego nieprzyjaciela. Powyższą ilość może ustalić dowódca Frontu.

Jeżeli chodzi o amunicję artyleryjską, to ustalenie i podział jej zużycia w operacji obronnej następuje znacznie więcej trudności aniżeli w operacji zaczepnej. Wynika to z różnicy charakteru działań. Istnieją jednak pewne zadania taktyczno-operacyjne w ramach operacji obronnej, dla których zużycie amunicji artyleryjskiej udaje się w pewnym przybliżeniu przewidzieć. Bardzo pomocnicze będą nam w tym wypadku doświadczenia radzieckiej artylerii w toku Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR. Ważne jest, aby przy tym dostrzegać nowe momenty, które wpływają na zwiększenie zużycia amunicji w jo oraz te, które sprawiają, że przeciętne zużycie w ramach związków taktycznych i armii musi być mniejsze. Wydaje się słusznym przekonanie, że w walce obronnej - w przeciętnych warunkach - takie czynniki, jak: broń jądrowa, mniejsza gęstość celów, duże tempo działań wpływają w przybliżeniu w takim samym stopniu na ilościowe zużycie amunicji w jo w stosunku do okresu ubiegłej wojny, jak czynią to - w kierunku odwrotnym - znaczne zmniejszenie ilości sprzętu, branego pod uwagę przy kalkulacji zużycia w jo, znacznie wyższe dopuszczalne rezimy ognia, poważny rozwój środków rozpoznania i metod kierowania ogniem, ograniczający do minimum przestoju sprzętu.

Pierwsza grupa czynników poważnie zmniejsza globalne zużycie amunicji, druga je powiększa, jeżeli chodzi o konkretne jednostki ognia dla pododdziałów i oddziałów artylerii.

Rozumowanie powyższe oparte jest na bardzo ogólnych przesłankach, ale biorąc pod uwagę charakter działań w obronie oraz z reguły ograniczone użycie broni jądrowej - można przyjąć za słuszną tezę, że użycie amunicji we współczesnych działaniach obronnych wyrażone w jo nie będzie wiele odbiegało od zasadniczych norm z okresu ostatniej wojny.

Dla wsparcia walki dywizji pierwszorzutowych należy zapewnić w przeciętnych warunkach następującą ilość amunicji:

- dla artylerii pułkowej - do 1 jo;
- dla artylerii dywizji - 2 jo;
- dla dyonów armijnej brygady przydzielonych do dywizji - około 2 jo.

Przedsięwzięciem, które także z pewnym przybliżeniem

umożliwia ustalenie zużycia amunicji, jest przeciwuderzenie. Przyjmuje się, że w skali armii wymaga ono około 0,5 jo amunicji dla artylerii pułkowej oraz około 1 jo dla artylerii dywizyjnej i armijnej.

Resztę limitu zużycia amunicji dzieli się na pozostałe przewidywane dni operacji.

Wyżej cały czas była mowa o średnich normach zużycia. Faktyczne zużycie amunicji nawet w ramach tego samego rodzaju sprzętu było i z pewnością będzie, w toku przyszłych działań obronnych bardzo zróżnicowane w zależności od kierunków i rejonów działań. Oto dlaczego w operacji obronnej w znacznie większym stopniu niż w operacji zaczepnej trzeba będzie manewrować zapasami amunicji.

Część armijnych zapasów amunicji, zależnie od możliwości transportowych, musi być utrzymywana na samochodach /rezerwa ruchoma/ głównie na wypadek konieczności nagłego zaopatrzenia związków taktycznych /oddziałów/, których składy zostały zniszczone bronią masowego rażenia nieprzyjaciela.

Odwód przeciwpancerny armii przeznaczony jest dla walki z grupami czołgów nieprzyjaciela, które przerwały się w głąb obrony. Rozmieszcza się go na kierunku najprawdopodobniejszego działania większych zgrupowań czołgów npla przed związkami taktycznymi drugiego rzutu. OPpanc w sile jednego pułku powinno rozmieszczać się w rejonie o powierzchni nie mniejszej niż 25-30 km².

Rejon rozmieszczenia OPpanc powinien być rozbudowany pod kątem stworzenia w nim warunków do walki z czołgami nieprzyjaciela.

Na podstawie oceny możliwego działania npla ustala się kierunek zagrożenia i na nich wybiera się rubieże rozwinięcia do walki z czołgami. Najdalej wysunięte do przodu rubieże OPpanc szczebla armijnego mogą sięgać aż po rejon rozmieszczenia odwodów dywizyjnych dywizji pierwszego rzutu. Jest wskazane, aby rozbudowa rubieży dla OPpanc umożliwiała obsadzenia jej jednocześnie przez pododdziały piechoty, albo też, aby rubież była wybierana w oparciu o urządzenia obronne przewidziane do obsadzenia przez piechotę. Szerokość rubieży rozwinięcia, w zależności od siły przewidywanego zgrupowania czołgów npla, może

wynosić 3 i więcej km w wypadku, gdy OPpanc jest pappanc. Głębokość rubieży w tym wypadku wynosi około 1-2 km.

ABROT należy tak przegrupować aby jej rejon^{nie mniej niż} stanowisk startowych znalazły się w odległości 50-70 km od przedniego skraju własnych wojsk, przez co zostanie zapewniona możliwość wykonywania uderzeń na obiekty położone na głębokości ponad 100 km od przedniego skraju, a jednocześnie swoboda działania przy przeciwuderzeniu. Rejony pozycyjne poszczególnych dywizjonów mogą być wybierane w pewnym oddaleniu od kierunku spodziewanego głównego uderzenia nieprzyjaciela. Dla dywizjonu wybiera się z reguły także zapasowy rejon pozycyjny. Pozostałe zagadnienia dotyczące ugrupowania brygady i dyonów rakiet operacyjno-taktycznych rozwiązywane są podobnie jak w operacji zaczepnej w okresie organizacji i w początkowej fazie natarcia.

Rakietowo-artyleryjskie elementy ugrupowania operacyjnego armii w warunkach prowadzenia działań przy zagrożeniu bronią jądrową będą rozmieszczone podobnie jak w działaniach z jej użyciem, a to ze względu na ścisłe podporządkowanie ich zachowania się, przede wszystkim możliwie jak najsprawniejszemu przejściu właśnie do takich działań.

II. ZWALCZANIE ŚRODKÓW NAPADU JĄDROWEGO NIEPRZYJACIELA

Ośłona ugrupowania operacyjnego przed uderzeniami broni masowego rażenia jest w operacji obronnej zasadniczym czynnikiem zapewnienia warunków do osiągnięcia celu operacji. Jest to złożone przedsięwzięcie operacyjno-taktyczne, wymagające poważnego zaangażowania się dowódców ogólnowojskowych od szczebla Frontu do dywizji oraz podległych im sztabów /ze szczególnym uwzględnieniem komórek rozpoznawczych/, dowódców wojsk raketowych i artylerii oraz dowódców lotnictwa, zwłaszcza myśliwsko-sztumowego.

Nas interesują cechy szczególne zwalczania środków napadu jądrowego nieprzyjaciela w operacji obronnej, i to głównie z punktu widzenia użycia środków raketowych i artylerii.

Ilość środków napadu jądrowego będzie zwykle wprost proporcjonalna do ogólnej gęstości sił ogólnowojskowych na danym kierunku działań. W związku z tym, że ugrupowanie operacyjne do natarcia będzie zwykle posiadało większą gęstość sił ogólnowojskowych, będzie również posiadało przewagę nad ugrupowaniem operacyjnym obrońcy w zakresie gęstości środków napadu jądrowego. Jest to ważne, zwłaszcza na głębokości ugrupowania operacyjnego armii, gdyż tutaj dużą rolę odgrywają organiczne i przydzielone środki dywizji. Wchodzą tutaj w grę: - wyrzutnie: Lance i Honest John oraz działa: hb 203,2 mm a 175 mm, hb 155 mm.

Wobec istniejącej /najczęściej/ w obronie przewagi po stronie nieprzyjaciela w zakresie możliwości oddziaływania jądrowego, skuteczność osłony przed tym oddziaływaniem w poważnym stopniu będzie zależała od słusznej oceny możliwości jego działania. Prawidłowa ocena tych możliwości pozwoli z większym lub mniejszym przybliżeniem przewidzieć okresy zmasowanego użycia przez nieprzyjaciela środków jądrowych i w związku z tym - z jednej strony - odpowiednio organizować rozpoznanie - z drugiej zaś zapewnić gotowość jak największej ilości własnych środków dla zdeorganizowania przedsięwzięcia nieprzyjaciela przez uprzedzające porażenie jego środków.

Szanse dla środków obrony wynikają przede wszystkim z tego, że zmasowane użycie środków jądrowych musi zostać poprzedzone poważnym naruszeniem "bezruchu", w jakim znajdują się w rejonach wyczekiwania środki dośyłania amunicji jądrowej npla. Środki te muszą zająć stanowiska ogniowe, a **ponadto** muszą zostać wykonane czynności związane z prowadzeniem ognia, w poważnym stopniu demaskujące baterie czy też dywizjony.

Okresy ożywionej działalności nieprzyjacielskich oddziałów i pododdziałów, środków raketowych i artylerii strzelającej amunicją jądrową, będą najczęściej związane z następującymi przedsięwzięciami nieprzyjaciela:

A. Wykonanie uderzeń jądrowych przed rozpoczęciem natarcia zasadniczych sił.

Zgodnie z poglądami panującymi w armii USA, przed rozpoczęciem natarcia planuje się zwykle zużyć 60-70% ogólnej ilości amunicji jądrowej przydzielonej związkowi operacyjnemu /taktycznemu/. Ilość środków, które zostaną rozwinięte będzie wynikała z ilości rozpoznanych obiektów oraz z ilości wydzielonej amunicji jądrowej.

B. Niszczenie/obezwładnienie/ odwodów operacyjnych obrony w toku operacji.

Działanie takie może mieć miejsce w wypadku, kiedy dywizje drugiego rzutu armii, albo nie zostały przez npla wykryte do momentu wykonania jądrowego przygotowania natarcia, albo też położenie ich było znane, lecz ze względu na stopień rozśrodkowania i inne warunki, uderzenia na nie było nieopłacalne, albo też wreszcie nieprzyjaciel nie podjął tylko dlatego decyzji niszczenia wykrytych odwodów, że posiadana ilość środków mogła zapewnić tylko zadanie niedużych strat powodujących obezwładnienie, a więc efekt, który może przeminąć do czasu, kiedy użycie odwodów stanie się aktualne. Można założyć, że w takim wypadku nieprzyjaciel zdecyduje raczej śledzić odwody i razić je w odpowiednim momencie w toku operacji.

Ze względu na warunki prowadzenia ognia /głównie duża odległość/ jako środki dosyłania wchodzi w grę /poza lotnictwem/ dyon Pershing i dyon Sergeant.

Jeżeli chodzi o możliwości wczesnego ustalenia okresu zagrożenia, to wynikają one z posiadania przez dowódcę armii /w obronie/ inicjatywy w zakresie użycia odwodów operacyjnych. Należy wyjść z założenia, że z chwilą uruchomienia odwodów operacyjnych, zaistnieją dla nieprzyjaciela najbardziej sprzyjające warunki - tak dla rozpoznania związku taktycznego /jeśli tego nie dokonał wcześniej/, jak i dla zwalczania go. Oto dlaczego w okresie tym należy się liczyć z uderzeniami broni jądrowej npla, a w związku z tym i uprzednim rozwinięciem odpowiednich środków na stanowiskach startowych.

C. Niszczenie przeciwuderzających kolumn, a następnie wsparcie^{x/} wojsk odpierających przeciwuderzenie.

Ustalenie okresu możliwego realizowania przez nieprzyjaciela powyższego zadania nie nastręcza trudności. Nieprzyjaciel może wykonać uderzenia na kolumny przede wszystkim bronią taktyczną posiadaną w ugrupowaniach bojowych dywizji. Zagrożenie zaistnieje z chwilą wejścia kolumn w zasięg takich środków, jak "Lance" i "Honest John" i armaty 175 mm. Ogólnie można przyjąć, że środki do wykonania uderzeń zaczną się rozwijać około 30 minut wcześniej zanim kolumny wojsk wejdą w ich zasięg. Wykonawcami uderzeń mogą być wszystkie środki ogniowe, w których zasięgu odbywa się ruch kolumn.

Te same środki nieprzyjaciela będą podstawą działania jądrowego w czasie walki ZT i oddziałów zaatakowanych przez przeciwuderzenie obrony. Momenty ewentualnego nasilenia uderzeń będą bezpośrednio wynikały z powstawania obiektów groźnych dla nieprzyjaciela i jednocześnie będących w sytuacji przymusowej, powodującej względną opłacalność uderzeń /drugie rzuty dywizji, wprowadzenie do walki świeżych sił itd./.

x/ Zgodnie z pojęciami używanymi w armii USA.

Jeżeli chodzi o ilość zaangażowanego przez nieprzyjaciela sprzętu dosyłania środków masowego rażenia, to wchodzi tutaj w grę organiczne i przydzielone pododdziały dwóch - trzech dywizji, a więc sprzęt około jednego korpusu /mogą to być dywizje z różnych korpusów/.

Przeprowadzona powyżej przykładowa analiza zagrożenia armii ze strony środków masowego rażenia nieprzyjaciela powinna stać się podstawą planowania zwalczania środków napadu jądrowego.

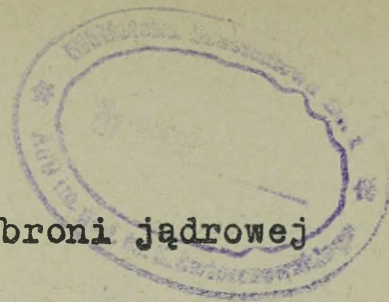
W rozważaniach pominęliśmy problem zagrożenia ze strony pojedynczych środków napadu jądrowego nieprzyjaciela, gdyż został on omówiony w wykładzie dotyczącym operacji zaczepnej.

Konieczność ustalenia okresów szczególnego zagrożenia i konieczność zapewnienia odpowiedniej ilości środków dla osłony przed tym zagrożeniem, głównie decydują o scentralizowanym charakterze planowania i organizowania zwalczania środków napadu jądrowego nieprzyjaciela.

Dowództwo Frontu - z tytułu dysponowania amunicją jądrową i chemiczną dla rakiet taktycznych i operacyjno-taktycznych, posiadania środków rakietowych dalekiego zasięgu i lotnictwa bombowego, myśliwsko-szturmowego oraz z tytułu decydującego wpływu na rozpoznanie środków napadu jądrowego nieprzyjaciela - ustala zasadnicze ramy planu ich zwalczania.

Określa ono:

- rubieże, poza którymi rozpoznawanie i zwalczanie środków napadu jądrowego nieprzyjaciela realizowane jest siłami i środkami Frontu; rubieże te mogą być zmieniane w toku operacji w zależności od przebiegu natarcia nieprzyjaciela;
- ogólny limit lotnictwa myśliwsko-szturmowego przewidziany dla poszczególnych armii dla zwalczania środków napadu jądrowego;
- reżim dyżurowania pododdziałów rakiet na szczeblu Frontu, armii i dywizji;
- zakres działania frontowych środków rozpoznania na rzecz wykrywania środków napadu jądrowego i możliwości wykorzystywania danych z rozpoznania frontowego przez armię;



- prawdopodobny skład pododdziałów dosyłania broni jądrowej nieprzyjaciela;
- najważniejsze rejony, w których według oceny sztabu Frontu można spodziewać się stałych składów amunicji jądrowej oraz stanowisk ogniowych /przede wszystkim dla wykonania jądrowego przygotowania natarcia/x/.

Na podstawie danych ustalonych przez Sztab Frontu, dowództwo armii organizuje zwalczanie środków napadu jądrowego w zakresie armii, ustalając;

- okresy masowego zagrożenia bronią jądrową ze strony nieprzyjaciela;
- przybliżone ilości środków, jakie nieprzyjaciel może rozwijać w poszczególnych okresach; zasadnicze możliwe rejony pozycyjne na poszczególnych kierunkach;
- możliwe rejony rozmieszczenia nieprzyjacielskich punktów zaopatrzenia w broń specjalną;
- siły i środki rozpoznania dla potrzeb zwalczania broni jądrowej, ich powiązanie ze środkami szczebla frontowego, sposoby przekazywania i wykorzystania danych z rozpoznania;
- podział resursu lotnictwa myśliwsko-szturmowego według okresów masowego zagrożenia;
- ilość stale dyżurujących wyrzutni na szczeblu armii i dywizji pierwszorzutowych;
- zadania i organizację dowodzenia siłami i środkami biorącymi udział w zwalczaniu środków napadu jądrowego nieprzyjaciela.

Z wielu względów zwłaszcza w operacji obronnej, na wojskach raketowych i artylerii głównie będzie spoczywał ciężar zwalczania środków masowego rażenia nieprzyjaciela, przy czym - ze względu na stosunkowo duże ilości tych środków - pomimo współudziału lotnictwa, zadanie jest wykonalne tylko przy jak najszerszym wykorzystaniu wszystkich dostępnych środków ogniowych.

Najefektywniejsze jest zwalczanie środków napadu jądrowego w miejscach ich elaborowania, magazynowania i przeładowywania na wyrzutnie, a to głównie dlatego, że niejednokrotnie uda się zniszczyć na raz kilka sztuk oraz, że zawsze

x/ Zgodnie z pojęciami stosowanymi w armii USA.

istnieje duże prawdopodobieństwo, iż oddziaływaniu podlega amunicja jądrowa w ogóle. Takiej pewności się nie ma, gdy zwalczą się pododdziały wyrzutni w rejonach ześrodkowania czy nawet na stanowiskach wyczekiwania, oto dlaczego w walce z pododdziałami wyrzutni, amunicji jądrowej używa się w zasadzie w wypadkach stwierdzenia gotowości do wykonania przez nie uderzenia jądrowego. Te wymagania w rzeczywistości bardzo trudne do spełnienia - znajdują głównie potwierdzenie w poważnej nadwyżce środków dosyłania amunicji jądrowej nieprzyjaciela w stosunku do ilości amunicji. Nie znaczy to jednak, aby można było lekceważyć same środki dosyłania: rakiet jednego typu nie da się użyć do wyrzutni innego typu, tak że zniszczenie dowolnego sprzętu zdolnego prowadzić ogień amunicją jądrową wpływa w pewnym stopniu na zapewnienie osłony przed środkami masowego rażenia nieprzyjaciela. Jeżeli chodzi o okresy masowego rażenia, ilość rozwijanych środków nieprzyjaciela, jak wykazały nasze rozważania wstępne, może być tak duża, że rozpoznanie w jednym mniej więcej czasie nawet tylko jednej trzeciej ich części /np. w zakresie wykonania uderzeń jądrowych przed natarciem nieprzyjaciela/ następuje poważne trudności, jeżeli chodzi o wykonanie zadania ich niszczenia. W warunkach dobrze zorganizowanego rozpoznania można rozpoznać i większą część działających środków nieprzyjaciela. Jak widać z powyższego, do zwalczania nieprzyjacielskich środków masowego rażenia trzeba użyć wszystkich możliwych środków, nie wyłączając mało wydajnych, rezygnując ewentualnie z efektu niezwłocznego niszczenia, wymaganego przez regulamin, a zadawalając się obezwładnieniem.

Z tych to między innymi względów stosować się będzie /w sprzyjających warunkach/ wysuwanie do przodu dyonów rakiet taktycznych z dywizji ześrodkowanych w głębi ugrupowania armijnego, a ponadto przewidywać się będzie wykorzystanie do rażenia pododdziałów nieprzyjaciela stosujących broń jądrową wszystkich środków artyleryjskich, w których zasięgu ognia będą się znajdowały wykryte obiekty.

Powodzenie zwalczania środków masowego rażenia będzie ściśle uzależnione od dobrego przemyślenia i dokonania na czas globalnego podziału zadań, od gotowości odpowiedniej

ilości środków, do dyonów artylerii zwykłej włącznie, a przede wszystkim od sprawnego działania rozpoznania. W stosunku do głównej masy celów, położonych w ugrupowaniu bojowym dywizji nieprzyjaciela, duże szanse działania z powodzeniem mają artyleryjskie środki rozpoznania.

Przedsięwzięcia dotyczące zapewnienia ciągłej gotowości pojedynczych baterii rakiet oraz gotowości określonej ilości środków, w przewidywanych okresach masowego zagrożenia, ujmowane są w planie zużycia wojsk raketowych i artylerii.

W warunkach prowadzenia działań, przy zagrożeniu bronią jądrową, środki raketowe nieprzyjaciela będą mogły być zwalczane przy wykorzystaniu wszystkich sił i środków z wyjątkiem uderzeń jądrowych. Wydaje się, że zasadniczym środkiem będzie lotnictwo. Warto podkreślić, że nie opłaca się obezwładnianie środków raketowych w celu wytrącenia ich z gotowości technicznej tak, jak to się przewiduje postępować w działaniach z użyciem broni jądrowej. Zwalczanie artylerii atomowej będzie ciążyło głównie na barkach artylerii dywizji.

III. UDZIAŁ WOJSK RAKIETOWYCH I ARTYLERII W OSŁABIENIU

/ZERWANIU/ NATARCIA NIEPRZYJACIELA ORAZ WALKA OGNIOWA DLA JEGO ODPARCIA I ZAŁAMANIA W TAKTYCZNEJ GŁĘBOKOŚCI OBRONY

We współczesnych warunkach taktyczno-operacyjnych charakter działań, z punktu widzenia celu, może się zmienić w toku samych działań w sposób trudny do uchwycenia dla obserwującego działania na lądzie i w powietrzu. Broń jądrowa narzuciła konieczność nowego spojrzenia na operację. Stan możliwości w zakresie masowego rażenia decyduje na danym kierunku działań o realność ustalenia takiego czy innego celu operacji. Szansa wygrania bitwy obronnej tkwi głównie w możliwości zniwelowania przewagi nacierającego w zakresie masowego rażenia przez wykorzystanie warunków powodujących ograniczenie jednostkowego oddziaływania broni masowego rażenia. O po-

wodzeniu operacji zaczepnej decydują: wynik walki o przewagę ogniową oraz posiadane możliwości wykonania ruchu związków taktycznych w nakazany do opanowania rejon i dlatego utrata poważnej części tych związków, na skutek ognia obrońcy, może spowodować załamanie operacji zaczepnej, a tym samym osiągnięcie celu bitwy obronnej.

Stąd rzeczą ważną w bitwie obronnej jest niszczenie związków taktycznych nieprzyjaciela, gdzie by i kiedy by się one nie pokazały przed frontem. Poważna zależność rażącego oddziaływania bronią jądrową od stopnia rozśrodkowania, a jeszcze bardziej od stopnia ukrycia wojsk stworzyła konieczność zrewidowania podejścia do zwalczania związków taktycznych npla w okresie poprzedzającym natarcie. Wyczekiwanie na skupienie przez nacierającego określonych sił na podstawie wyjściowej, a w związku z tym i oczekiwanie na moment dogodny do wykonania klasycznego kontrprzygotowania jest wobec nowoczesnych metod prowadzenia /głównie rozpoczynania/ natarcia - bardzo zwodnicze, a ponadto zawsze przyczynia się do osiągnięcia przez rzut uderzeniowy nieprzyjaciela lepszych warunków OPBMar. Jest jeszcze jeden dodatkowy aspekt, przemawiający przeciwko takiemu rozwiązaniu. Organizowanie potężnej maszyny kontrprzygotowania, pomimo skupienia /w rozsądnych ramach, ze względu na zagrożenie ze strony nieprzyjaciela/ dużej ilości środków, stwarzało i tak ograniczone możliwości zerwania operacji w ramach przedsięwzięć szczebla armijnego, pomimo wykorzystywania lotniczych środków dosyłania broni masowego rażenia. Nowe podejście umożliwia kilkakrotne użycie maksymalnej ilości zasadniczych środków, zapewniając wykonanie w sumie kilkakrotnie większej "pracy", niż to miało miejsce w kontrprzygotowaniu. Nieprzyjaciel nie będzie się zbliżał do frontu pododdziałami, lecz całymi związkami taktycznymi, których na ich trasie domarszu nie sposób jest nie wykryć. Po umiejscowieniu związku taktycznego npla /w warunkach sprzyjających skuteczności rażenia/ można bez trudności używając środków rakietowych, będących do dyspozycji na szczeblu armii, a tym bardziej Frontu zniszczyć dany związek taktyczny, osiągając przez to korzystną zmianę stosunku sił ogólnowojskowych na kierunku obrony. Działaniem tym zwykle

będzie kierować dowódca frontu, który angażuje do jego realizacji w pierwszym rzędzie frontowe środki rakietowe i lotnictwo, a tym samym zarezerwuje środki armijne na obiekty, które zostaną stosunkowo późno rozpoznane. Należy sobie zdać sprawę, że działanie takie ma sens, jeżeli zakłada się uzyskanie efektu niszczenia, który powoduje, że dany związek taktyczny praktycznie nie wejdzie w rachubę przy rozgrywaniu operacji przez nieprzyjaciela. Użycie broni jądrowej w wyniku którego osiągnięć się zadanie ograniczonych strat jest w pełni korzystne tylko wówczas, jeżeli skutki ujemne wynikłe stąd dla całego związku taktycznego /oddziału/ npla mogą być skutecznie wyzyskane przez broniące się wojska. Znaczy to, że np. jeżeli nieprzyjaciel zostanie rażony w czasie podchodzenia do przedniego skraju i w wyniku tego - na czas dłuższy aniżeli ma trwać podchodzenie, będzie zdolny do działania tylko częścią sił /i to w sposób nie w pełni zorganizowany/, wojska obrony znajdą się w stosunkowo korzystnym położeniu, działając ogniem wsparcia na npla niepełnowartościowego. Z dotychczasowych rozważań wynikają trzy odrębne działania ogniem. Pierwsze działanie będzie miało na celu samodzielne osiągnięcie części celu bitwy obronnej przez wyprowadzenie z ugrupowania operacyjnego nieprzyjaciela części jego związków taktycznych. Decyzje o wykonaniu zadań tego typu podejmować będą dowódca Frontu oraz /rządziej/ dowódca armii.

Zadania będą wykonywane uderzeniami jądrowymi i chemicznymi, grupowymi i zmasowanymi. Jak z tego wynika, zadanie takie może być wykonane z zasady środkami rażenia z limitu dowódcy Frontu, rządziej środkami przydzielonymi armii na operację.

Drugie działanie zwykle będzie miało miejsce na bliższym przedpolu obrony. Wykonywane będzie zgodnie z decyzją dowódcy armii, siłami i środkami szczebla armijnego. Jako efekt działania planowane będzie osłabienie siły uderzeniowej nieprzyjaciela i stworzenie możliwie korzystnych warunków walki dla czołowych oddziałów przy odpieraniu natarcia.

Wreszcie trzecie działanie będzie miało najczęściej za zadanie zapewnienie klasycznego wsparcia oddziałów w

zakresie odparcia natarcia nieprzyjaciela. Działanie to jest szczegółowo omówione w wykładzie dotyczącym działania i artylerii w obronie dywizji. Należy podkreślić, że stosunkowo rzadko będą tutaj stosowane uderzenia jądrowe, W wypadkach szczególnych może dowódca armii zgodzić się na użycie rakiet taktycznych przez dywizje broniące kierunku szczególnie zagrożonego.

W warunkach, gdy o powodzeniu operacji obronnej w poważnym stopniu decyduje czas, za zgodą dowódcy Frontu może być wykonana zapora za pomocą naziemnych wybuchów jądrowych, zdolna opóźnić podejście zgrupowania uderzeniowego nieprzyjaciela. Skuteczność takiego działania zależna jest w poważnym stopniu od charakteru terenu. Jest o tym mowa w materiałach Katedry dotyczących operacji zaczepnej.

IV. UŻYCIĘ WOJSK RAKIETOWYCH I ARTYLERII PRZY PRZECIWUDERZENIU

Przeciwuderzenie jest w operacji obronnej armii zwrotem zaczepnym, wykonywanym w celu odebrania nieprzyjacielowi inicjatywy i zniszczenia jego zgrupowania, któremu udało się włamać w ugrupowanie obronne armii. Niekiedy przeciwuderzenie może być wykonane z ograniczonym celem, zawsze jednak będzie przejawem aktywności obrony i wyrazi się w przejęciu inicjatywy obrony na krótszy lub dłuższy okres operacji. Przeciwuderzenie, z jednej strony, wykonywane będzie najczęściej w warunkach istnienia przewagi nieprzyjaciela na ogólnym obszarze bitwy, z drugiej zaś strony jego powodzenie zależy od uzyskania przewagi w rejonie i na kierunku, gdzie ono jest realizowane. Wymagana dla wykonania przeciwuderzenia przewaga dotyczy przede wszystkim ognia. Pożądane jest, aby przewaga ta systematycznie narastała jeszcze przed rozpoczęciem przeciwuderzenia i osiągnęła swój szczyt w trakcie uderzenia czołgów i piechoty na nieprzyjaciela.

Potrzeba narastania siły ogniowego oddziaływania jeszcze przed rozpoczęciem przeciwuderzenia wynika ze specyfiki zadań ogniowych w zakresie działania ogniowego w związku z przeciwuderzeniem. Istnieją dwie fazy tego działania. Pierwsza faza

dotyczy okresu poprzedzającego bezpośrednio wykonanie przeciwuderzenia.

Okres ten będzie charakteryzowała wzmożona działalność obu walczących stron. Nacierający oceniając, że możliwe jest wykonanie przeciwuderzenia, będzie się starał:

- zniszczyć środki jądrowe rozwijające się do wykonania uderzeń jądrowych poprzedzających wyjście przeciwuderzenia;
- wykorzystać moment wychodzenia odwodów obrońcy z rejonów ześrodkowania i niszczyć je bronią masowego rażenia;
- uchwycić rubież stwarzającą obrońcy dogodne warunki dla rozwinięcia przeciwuderzających wojsk;
- podciągnąć odwody, aby - albo pogłębić i wzmocnić ugrupowanie wojsk na kierunku prawdopodobnego przeciwuderzenia, albo - też równocześnie z odpieraniem przeciwuderzenia - wykorzystać powodzenie na kierunku najgłębszego włamania w obronę;
- środkami raketowymi, ogniem artylerii lotnictwa zwalczać podchodzące i rozwijające się na rubieży przeciwuderzające kolumny wojsk, obezwładnić baterie artylerii na kierunku spodziewanego przeciwuderzenia i tym samym wzbronić im wykonania ogniowego przygotowania przeciwuderzenia.

Przeciwdziałanie wyżej wymienionym możliwym przedsięwzięciom nieprzyjaciela, będzie treścią zadań ogniowych pierwszej fazy działania ogniowego na rzecz przeciwuderzenia. Zadania te powinny być realizowane wszystkimi dostępnymi środkami. Od ich wykonania zależy powodzenie przeciwuderzenia w operacji obronnej.

Ważniejsze z nich zostaną poniżej omówione. Wzmocnienie oddziaływania na nieprzyjaciela, będącego na kierunku planowanego przeciwuderzenia, zapewnić powinny przede wszystkim środki artyleryjskie oddziałów walczących na tym kierunku oraz dostatecznie wcześniej rozwinięte środki raketowe i ewentualnie artyleria przeciwuderzających ZT. Ta ostatnia może przy-
mywać zadania ogniowe od dowódcy artylerii dywizji broniącej się na kierunku rubieży rozwinięcia do przeciwuderzenia.

Podciąganiu odwodów nieprzyjaciela przeciwdziałać

powinno głównie lotnictwo, używając amunicji chemicznej, zwykłej, a niekiedy i jądrowej /dla stworzenia zapory z naziemnych uderzeń jądrowych oraz wojska raketowe Frontu. Pododdziały raketowe, mające wykonać uderzenia jądrowe, w ślad za którymi będą przeciwuderzały wojska, mogą być obciążone innymi zadaniami na tyle, aby zdążyły na czas osiągnąć gotowość do uderzeń jądrowych poprzedzających przeciwuderzenie.

Wzbronienie nieprzyjacielowi zniszczenia bronią masowego rażenia zgrupowania przeciwuderzającego jest najważniejszym z rozpatrywanych przedsięwzięć. Będzie ono polegało z jednej strony na wzbronieniu nieprzyjacielowi rozpoznania dogodnego momentu do wykonania uderzeń jądrowych, a z drugiej strony na wzbronieniu wykonania uderzeń. Pierwsza część zadania musi być realizowana przede wszystkim przez lotnictwo, artylerię plot oraz grupy zwalczające grupy rozpoznawcze nieprzyjaciela. Wykonanie drugiej części zadania spoczywa na środkach raketowych różnych szczebli, na lotnictwie i artylerii zwykłej, współdziałających z grupami rozpoznawczymi działającymi w rejonie rozwijania środków napadu jądrowego nieprzyjaciela.

Jak z powyższego wynika, będzie to okres, w którym musi być zapewniona pełna gotowość maksymalnej ilości eskadr lotnictwa myśliwsko-szturmowego oraz pododdziałów raket i artylerii ciężkiej. Na podstawie danych, napływających do sztabu armii, dowódca armii lub też upoważniony przez niego oficer musi niezwłocznie dokonywać podziału zadań i decydować, czy ma zostać użyte lotnictwo, czy też ma być wykonane uderzenie jądrowe przy pomocy pododdziału raket. Trzeba podkreślić, że ze względu na ograniczone /zwykle/ przydziały amunicji jądrowej na operację obronną oraz ze względu na ogromną wydajność tej amunicji w zakresie rażenia wojsk, wskazane jest w jak najszerszym zakresie wykorzystać dla zwalczania środków napadu jądrowego nieprzyjaciela lotnictwo i artylerię.

Wreszcie ostatnie zadanie z tej fazy działania ogniowego dotyczącego okresu kiedy to przeciwuderzające wojska wejdą

w strefę oddziaływania dywizyjnych środków, polegać będzie na wzbronieniu środkom raketowym artylerii i lotnictwu nieprzyjaciela zwalczania podchodzących kolumn czołgów i piechoty zgrupowania przeciwuderzającego oraz artylerii.

Zadanie musi być wykonane wspólnym wysiłkiem środków raketowych lotnictwa, artylerii plot i artylerii zwykłej. Artyleria zwykła, przede wszystkim artyleria dywizji prowadzącej walkę obronną na kierunku przeciwuderzenia oraz wzmacniająca jej ogień wcześniej, /ewentualnie/ rozwinięta artyleria przeciwuderzających ZT - powinny zwalczać baterie artylerii npla rozpoczynając od tych, które pierwsze mogą zwalczać podchodzące kolumny.

Druga faza ogniowego oddziaływania w związku z przeciwuderzeniem polega na wykonaniu uderzeń jądrowych na zasadnicze siły nieprzyjaciela znajdujące się na kierunku przeciwuderzenia, skutki których mają wykorzystać przeciwuderzające wojska oraz na ogniowym przygotowaniu i wsparciu przeciwuderzenia. Ogniowe przygotowanie przeciwuderzenia polega na niszczeniu /obezwładnieniu/ nieprzyjaciela znajdującego się na kierunku przeciwuderzenia i na skrzydłach, głównie jednak obiektów bezpośredniego ataku, a więc czołowych kompanii nieprzyjaciela oraz środków ogniowych, w których zasięgu ma być dokonany atak na czołowe obiekty. Przygotowanie przeciwuderzenia, podobnie jak przygotowanie natarcia jest tym skuteczniejsze, im szerszy jest jego zakres. Znacznie niższy w natarciu stosunek ilości środków ogniowych do ilości ewentualnych zadań zmusza do ograniczenia zakresu ogniowego przygotowania przeciwuderzenia. Z drugiej strony sytuacja, w jakiej zwykle będą się znajdowały wojska nieprzyjaciela, umożliwia oddziaływanie z niepełną gęstością obezwładnienia, co pozwala na wykonanie przy użyciu określonej ilości sprzętu i amunicji większej ilości zadań niż w ogniowym przygotowaniu natarcia.

Przeciwuderzenie może być wykonane siłami jednej - dwu dywizji i to na jednym kierunku lub na dwu kierunkach zbieżnych /wariant zasadniczy/.

W wypadku wykonania przeciwuderzenia siłami dwóch dywizji, przed frontem przeciwuderzenia mogą znaleźć się siły osłabionych 3-4 brygad nieprzyjaciela. Siły te mogą być urzutowane w sposób następujący:

- w bezpośredniej styczności z dwóch-trzech brygad 12-18 kompanii piechoty;
- w odwodach brygad 2-3 bataliony;
- w odwodach dywizyj - 1-2 brygady.

Jeżeli założyć, że uderzeniami jądrowymi i chemicznymi /w ogólnej ilości 6-10/ porażone zostaną wszystkie pododdziały i oddziały położone na głębokość ugrupowania dywizji npla z wyjątkiem kompanii pierwszorzutowych, to ogniem zwykłym oddziałów będących w styczności z nplem na kierunku przeciwuderzenia oraz ogniem artylerii dywizji przeciwuderzających trzeba będzie obezwładnić kompanie pierwszorzutowe i przez to stworzyć warunki uderzenia z marszu. Dużą rolę musi tutaj odegrać ogień na wprost czołgów ze składu oddziałów uderzających z marszu. Działanie ogniowe na rzecz przeciwuderzenia ma w tych warunkach charakter bezpośredniego przygotowania i wsparcia natarcia i jako takie podobne będzie do działania w warunkach natarcia na obronę doraźnie zorganizowaną.

Zadania izolacji rejonu działań przeciwuderzających wojsk, przede wszystkim poprzez wzbranianie podejścia do tego rejonu świeżych sił, wykonywać będzie głównie lotnictwo - przy współudziale pododdziałów raketowych - amunicją chemiczną. W wyjątkowych wypadkach dla tego zadania będą mogły być wydzielone środki jądrowe. Po wykonaniu przez przeciwuderzające wojska nakazanego zadania, bądź też po załamaniu przeciwuderzenia, artyleria związków taktycznych w jak najkrótszym czasie przygotowuje system ogni obronnych dla osłony wojsk na osiągniętej rubieży. System ten powstanie oddzielnie staraniem poszczególnych dowódców artyleryjskich wspierających czołowe pododdziały, po czym zostanie ujęty w formy organizacyjne na szczeblu pułków i dywizji.

W warunkach współczesnego pola bitwy bardzo często zaistnieją wypadki, kiedy to przeciwuderzenie, ze względu na

niemożność utrzymania rubieży, za którą planowane było rozwinięcie wojsk, zamieni się w szczególną formę bitwy spotkaniowej. W tych warunkach znacznie trudniej będzie w krótkim czasie uzyskać przewagę ogniową nad nieprzyjacielem na kierunku przeciwuderzenia. Fakt ten podkreśla szczególną rolę broni jądrowej, której użycie musi być tak planowane, aby bez względu na charakter pierwszej fazy przeciwuderzenia mogły być wykonane uderzenia poprzedzające spotkanie wojsk. Poważną rolę odegrają także środki artyleryjskiej dywizji prowadzących walkę obronną na kierunku przeciwuderzenia, które powinny zostać umiejętnie i na czas rozwinięte w rejonie zapewniającym im prowadzenie walki z artylerią nieprzyjaciela nawet w wypadku przerwania przez niego planowanej rubieży rozwinięcia wojsk do przeciwuderzenia.

Wariant zadań i działań wojsk raketowych i artylerii przy przeciwuderzeniu obrazuje załącznik nr 1.

W warunkach działania przy zagrożeniu bronią jądrową problemy ognia przy przeciwuderzeniu będą rozwiązywane podobnie jak przy natarciu dywizji na obronę doraźnie zorganizowaną. Głębokość oddziaływania ogniowego będzie znacznie mniejsza niż to podano wyżej.

V. CECHY SZCZEGÓLNE PRACY DOWODCY I SZTABU WOJSK RAKIETOWYCH I ARTYLERII ARMII

Cechy szczególne pracy dowódcy i sztabu wojsk raketowych i artylerii armii w operacji obronnej będą wynikały przede wszystkim ze specyfiki sytuacji, w których armia będzie zmuszona zaniechać działań zaczepnych. Sytuacja ta może narastać przez pewien czas, względnie też może wyniknąć w krótkim czasie w wyniku zmasowanych uderzeń jądrowych nieprzyjaciela. Ze względu na to, że nieprzyjaciel będzie dążył do jak najefektywniejszego wykorzystania rezultatów zmasowanych uderzeń jądrowych, będących podstawą jego zwrotu zaczepnego /przejścia do operacji zaczepnej/ zwykle nie będzie on w stanie ukryć pewnych przygotowań. Z pewnością można będzie zaobserwować

wzmożoną działalność środków rozpoznania nieprzyjaciela oraz uaktywnienie zwalczania naszych środków napadu jądrowego. Niekiedy wstępną akcją nieprzyjaciela będzie rażenie bronią jądrową naszych głębokich odwodów oraz przy sprzyjających temu warunkach atmosferycznych próba izolowania armii od strefy tyłowej. Niewątpliwym wskaźnikiem narastania sytuacji sygnalizującej możliwość wykonania przez npla zwrotu zaczepnego, będzie pojawienie się na jej tyłach świeżych związków taktycznych, które mogłyby być użyte do wykorzystania skutków zmasowanych uderzeń jądrowych. Decyzja dowódcy Frontu i dowódcy armii w związku z pojawieniem się wspomnianych symptomów, będą ściśle zależały od możliwości zareagowania na nie środkami jądrowymi. Sam sposób reagowania może mieć charakter jeszcze zaczepny lub już obronny. Problem ten został szczegółowo omówiony w wykładzie Katedry TO i Szt. Operacyjnej. Dla nas ważne jest podkreślić, że pierwsza i następna reakcje dowódcy Frontu i armii będą ściśle zależały od możliwości posiadanej broni jądrowej. Dowódca armii w oparciu o informacje dowódcy wojsk raketowych i artylerii oraz przedstawiciela AL będzie posiadał bieżące dane o możliwościach oddziaływania jądrowego, jednak te informacje ściśle dotyczą realizowanej operacji zaczepnej /np. uwzględniają przesunięcia pododdziałów wojsk raketowych dla wykonania zadań wynikających z zadania armii w najbliższym okresie/. Dowódcy armii niezbędne będą dane dotyczące możliwości raketowo-jądrowych przy ewentualnym przejściu do działań obronnych zanim, na podstawie zadania dowódcy Frontu poweźmie zamiar do rozegrania bitwy obronnej. W tej sytuacji /stosunkowo korzystnej/ warunki czasu będą sprzyjały dokładnemu przeanalizowaniu sytuacji wojsk raketowych z punktu widzenia ewentualnego nowego zadania armii i zameldowania wyników dowódcy armii oraz dowódcy wojsk raketowych i artylerii Frontu. Po otrzymaniu przez armię nowego zadania od dowódcy Frontu oraz po powzięciu przez dowódcę armii zamiaru użycia broni jądrowej, dowódca wojsk raketowych i artylerii armii wypracowuje i melduje propozycje użycia wojsk raketowych a w szczególności:

- rejony stanowisk startowych dla BROT /szczególnie dla dyonu, który ewentualnie był w trakcie dokonywania przesunięcia/ oraz wyznaczenie baterii dyżurnych;
- możliwe warianty użycia ROT i RT w ramach zamiaru użycia broni jądrowej; spodziewane efekty uderzeń;
- ewentualny manewr rakietami taktycznymi z dywizji przewidzianych do działań drugorzędnych na rzecz dywizji otrzymujących najważniejsze zadania;
- ewentualne korekty podziału armijnej brygady artylerii armat;
- rejon rozmieszczenia, drogi manewru i rubieże rozwinięcia OPpanc armii;
- podział limitu zużycia będącej w dyspozycji amunicji artylerijskiej oraz urzutowanie i rozmieszczenie rezerwy armijnej ze szczególnym uwzględnieniem zapewnienia odpowiedniej ilości amunicji dla związków taktycznych wykonywujących przeciwuderzenie;
- niezbędne dodatkowe przedsięwzięcia w zakresie rozpoznania na rzecz wojsk rakietowych.

Po powzięciu przez dowódcę armii decyzji do operacji obronnej, dowódca wojsk rakietowych i artylerii w oparciu o ewentualne zadania i wytyczne dowódcy wojsk rakietowych i artylerii Frontu nakazuje sztabowi przerobić plan użycia wojsk rakietowych i artylerii i na jego podstawie stawiać zadania dowódcy BROT dowódcy OPpanc oraz dowódcom AD.

W wyniku skorygowania, plan zużycia wojsk rakietowych i artylerii armii powinien ujmować:

- aktualne położenie nieprzyjaciela i jego możliwe działanie według oceny zaakceptowanej przez dowódcę armii;
- rubież /strefy/ prawdopodobnych rejonów pozycyjnych środków napadu jądrowego nieprzyjaciela i prawdopodobne okresy wzmożonej działalności tych środków;
- ugrupowanie operacyjne armii i zamiar rozegrania bitwy obronnej przez dowódcę armii - ze szczególnym uwzględnieniem elementów ugrupowania i manewru wojsk rakietowych i artylerii takich, jak:
 - rejony pozycyjne dywizjonów rakiet oraz rejon wysuniętego frontowego składu gotowych rakiet;

- rejony rozmieszczenia OPpanc armii, drogi manewru i rubieże rozwinięcia;
- ewentualny manewr środków jądrowych i artylerii związków taktycznych drugiego rzutu dla wykonania zadań na rzecz dywizji pierwszorzutowych;
- pasy ogniowe drt dywizji pierwszego operacyjnego rzutu;
- pasy ogniowe dyonów ^{rakiet} OT w zakresie zapewnienia nieprzerwanej gotowości do zwalczania środków napadu jądrowego nieprzyjaciela;
- zadania ognia rakietowego dla zwalczania nieprzyjaciela na dalekich podejściach.

Ponadto - w formie tabel i opisu /legandy/ powinny być rozpracowane następujące zagadnienia:

- podział artylerii armijnej /o ile uległ zmianie/;
- przydział amunicji jądrowej i chemicznej i jej globalny podział;
- udział wojsk rakietowych i artylerii poszczególnych dywizji i ze szczebla armii w walce przed przednim skrajem i w przeciwuderzeniu - ogólnie według przewidywanych wariantów;
- organizacja dowodzenia;
- zużycie amunicji zwykłej według kalibrów, dni, dla poszczególnych dywizji - z uwzględnieniem walki przed przednim skrajem i dla przeciwuderzenia.

Stawiając zadania dowódca wojsk rakietowych i artylerii armii podaje:

- ugrupowanie operacyjne armii decyzję dowódcy armii;
- możliwe rejony ześrodkowania i rozwinięcia zgrupowania uderzeniowego nieprzyjaciela;
- zadania środków rozpoznania będących w dyspozycji dowódcy wojsk rakietowych i artylerii;
- rejony ogniowego porażenia na kierunku spodziewanego głównego uderzenia nieprzyjaciela, na skrzydłach armii i stykach dywizji;
- główne kierunki zagrożenia pancernego;
- pasy ogniowe drt dywizyj pierwszego rzutu operacyjnego;
- rejony pozycyjne dyonów rakiet OT, przewidziany manewr i pasy ognia z każdego rejonu;

- kierunek przeciwuderzeń, rubieże rozwinięcia wojsk, udział wojsk raketowych i artylerii w przeciwuderzeniu i orientacyjne zadania;
- rejony rozmieszczenia, kierunki manewru i rubieże rozwinięcia OPpanc armii;
- stanowiska dowodzenia i punkty obserwacyjne /o ile uległy zmianie/.

Także organizacja współdziałania wewnątrz wojsk raketowych i artylerii będzie posiadała w operacji swoje cechy szczególne. Będzie ona polegała głównie na ustaleniu zakresu i form współpracy przy wykonywaniu wspólnych zadań.

Zadania wykonywane wspólnie przez dyony raket i artylerii poszczególnych dywizji oraz dyony raket szczebla armijnego - to walka ogniowa na przedpolu, w zakresie zwalczania środków napadu atomowego nieprzyjaciela, na skrzydłach w zakresie zwalczania artylerii i wreszcie w zakresie walki z głównym zgrupowaniem czołgów nieprzyjaciela w głębi obrony.

Potrzeba organizowania współdziałania wewnątrz wojsk raketowych i artylerii na czas operacji obronnej występuje szczególnie ostro od momentu pojawienia się broni jądrowej. Szczebel armijny - w związku z koniecznością kierowania ogniem jądrowym, a także ze względu na ogólne poszerzenie się pasów działań dywizji, przy nie zmienionych donośnościach sprzętu artylerii /możliwość manewru ogniem/, zmuszony był przekazać kierowanie ogniem zwykłym szczeblowi dywizyjnemu. W ten sposób w sytuacjach, w których w toku drugiej wojny światowej najczęściej występował sam dowódca artylerii armii lub też jego przedstawiciel, dzisiaj może występować jeden z dowódców wykonywujących wspólne zadania, niejednokrotnie jeden z równorzędnych dowódców. Dla przykładu rozpatrzmy zagadnienia walki ogniowej z ważnym zgrupowaniem nieprzyjaciela nacierającym na kierunku skrzydeł dwóch dywizji.

Dowódca wojsk raketowych i artylerii armii stawiając zadania ustali np. rejon ogniowego porażenia i ilość środków, jaka z każdej dywizji bierze udział w jego wykonaniu. Resztę szczegółów nakaże uzgodnić obu dowódcom, z których jeden przyjmie odpowiedzialność wykonania ognia w odpowiednim momencie. Może też wyłącznie nakazać uzgodnić między dowódcami

AD prowadzenie ognia do nieprzyjaciela nacierającego na danym kierunku nie precyzując żadnych szczegółów poza ustaleniem odpowiedzialności.

Podobnie uprzedniego omówienia wymaga sprawa wspólnego działania dyonów raket i artylerii dywizji prowadzącej walkę obronną na kierunku przeciwuderzenia z wcześniej niekiedy rozwiniętą artylerią dywizji wykonywującą przeciwuderzenie.

Powyższe rozważania obrazują możliwą treść wytycznych dowódcy wojsk raketowych i artylerii armii w zakresie organizacji współdziałania wewnątrz wojsk raketowych i artylerii armii.

Rozpatrzyliśmy pracę dowódcy wojsk raketowych i artylerii armii w warunkach stosunkowo dogodnych. W wypadku niespodziewanego wykonania przez nieprzyjaciela zmasowanych uderzeń jądrowych i bezpośredniego przejścia - w ślad za nimi - do natarcia związkami taktycznymi broniącymi się dotychczas w pierwszym rzucie, sytuacja może być znacznie bardziej skomplikowana. W wyniku zmasowanych uderzeń jądrowych nieprzyjaciela mogą ponieść znaczne straty wojska raketowe i artyleria. Znajomość ich stanu będzie niezbędna dowódcy armii dla powzięcia zamiaru bitwy obronnej. Ze względu na to, że najpilniejszym zadaniem w tej sytuacji będzie przynajmniej ograniczenie nieprzyjacielowi warunków do wykorzystania skutków uderzeń jądrowych, ustalenie możliwości i niezwłoczne zareagowanie bronią jądrową i lotnictwem będzie miało szczególne znaczenie. Położenie operacyjne może zmusić dowódcę armii do użycia większej części pozostającej w jego dyspozycji środków jądrowych, zanim wypracuje zamiar bitwy obronnej. Może się zdarzyć, że wobec braku możliwości szczegółowej oceny położenia, zużyje poważną część broni raketowo-jądrowej przeciwko nieprzyjacielowi, który nie stanowi faktycznie największego zagrożenia. I przeciwnie - na skutek zwłokania z wykonaniem uderzeń, może stracić okazję do załamania natarcia zasadniczych sił nieprzyjaciela. Z tego względu ważnym będzie, aby armia wykorzystwała przede wszystkim limit uderzeń jądrowych szczebla Frontu, pozostawiając swoje możliwości do walki z nieprzyjacielem, któremu udało się włamać w ugrupowanie operacyjne armii, kiedy to

umiejscowienie uderzeń jądrowych wymaga dokładnego zgrania z sytuacją broniących się wojsk i z tego względu łatwiej jest wykonalne jeżeli wykonawcami są środki armijne.

Propozycje w tym ostatnim względzie musi wysunąć dowódca wojsk raketowych i artylerii armii, informując się uprzednio w sztabie wojsk raketowych i artylerii Frontu na temat aktualnych możliwości.

Odmienne warunki początkowej fazy operacji obronnej spowodują w danym wypadku szczególny tok pracy tak dowódcy armii jak i dowódcy i sztabu wojsk raketowych i artylerii, jednak jeżeli operacja ma być w sumie przeprowadzona w warunkach zapewniających efektywne wykorzystanie wojsk raketowych i artylerii, muszą być rozpracowane przynajmniej zasadnicze zagadnienia uprzednio omówione. Działania środków raketowych i artylerii muszą być dostosowane do nowego zadania armii - muszą zostać przedstawione zgodnie z nową sytuacją operacyjną, ściśle według zamiaru i decyzji dowódcy armii.

W warunkach działań przy zagrożeniu bronią jądrową zasadniczy wysiłek pracy dowódcy i sztabu wojsk raketowych i artylerii zostanie skupiony - analogicznie jak w działaniach zaczepnych - dla zapewnienia efektywnego przejścia do wojny jądrowej.

W n i o s k i :

1. Szczególne cechy użycia i działania wojsk raketowych i artylerii armii w operacji obronnej wynikają przede wszystkim z charakteru sytuacji, w której armia przechodzi do operacji obronnej w toku operacji zaczepnej oraz celu operacji i zadań wojsk armii.
2. Zasadnicze zadania wojsk raketowych, współdziałających z lotniczymi środkami napadu jądrowego, z lotnictwem wsparcia oraz /na bezpośrednim przedpolu obrony i w jej głębi/ z działaniami związków taktycznych wspieranych przez artylerię będą polegały na:
 - ograniczeniu przewagi ogniowej nieprzyjaciela, szczególnie jego środków napadu jądrowego;
 - osłabieniu, dezorganizowaniu a w sprzyjających wypadkach zerwaniu natarcia nieprzyjaciela;

- odpieraniu a w sprzyjających wypadkach załamaniu natarcia nieprzyjaciela przed czołowymi oddziałami obrony względnie w głębi pasa obrony armii;
 - niszczeniu nieprzyjaciela, któremu udało się włamać w głąb pasa obrony armii.
3. Stopień w jakim zakres powyższych zadań będzie mógł być realizowany przez wojska raketowe będzie ściśle zależny od ilości rakiet jakimi armia będzie dysponowała na operację, a także od stopnia zaangażowania wojsk raketowych Frontu w pasie obrony armii.
 4. Uderzenia raketowo-jądrowe będą stanowiły podstawę zamiaru bitwy obronnej zaś ogień klasyczny, ujęty w system, będzie uzależniony ściśle od zadań wykonywanych przez poszczególne związki taktyczne w ramach operacji obronnej, przez nie organizowany i planowany.
 5. Zwalczanie środków napadu jądrowego należy nastawić szczególnie na okresy wzmożonej ich działalności poprzedzające najważniejsze etapy natarcia nieprzyjaciela. Przy odpowiedniej ocenie działania nieprzyjaciela i organizacji rozpoznania istnieje realna możliwość ustalenia na czas przygotowań do wzmożonej działalności środków raketowo-jądrowych nieprzyjaciela.
 6. Działania wojsk raketowych w zakresie osłabienia, ewentualnie zerwania natarcia nieprzyjaciela będą najczęściej organizowane i planowane na szczeblu Frontu i mogą przybrać formę zmasowanych uderzeń raketowo-jądrowych.
 7. Przeciwuderzenie jest najbardziej skomplikowanym przedsięwzięciem armii z punktu widzenia ognia i wymaga ścisłego uzgodnienia działania wojsk raketowych i przeciwuderzających związków taktycznych wspartych ogniem klasycznym.
 8. Dostosowanie działań wojsk raketowych i artylerii przy przejściu armii do operacji obronnej w toku operacji zaczepnej polegać będzie głównie na:
 - dostosowaniu ugrupowania ABROT do działań obronnych, poprzez rozmieszczenie jej dyonów w odległości ok. 50-60 km od czołowych związków taktycznych, wyznaczenie i przygotowanie zapasowych rejonów stanowisk startowych, zorganizowanie manewru do zapasowych rejonów stanowisk startowych;

- dokonaniu - w razie potrzeby - manewru raketami taktycznymi z dywizji - dla których planowane jest zadanie stosunkowo mniej ważne do dywizji wykonywujących szczególnie ważne zadania;
- postawieniu zadań OPpanc, ustaleniu jego współdziałania ze ZT pierwszego operacyjnego rzutu;
- dokonaniu nowego podziału limitu zużycia amunicji artyleryjskiej i spowodowaniu urzutowania rezerwy dowódcy armii głównie z punktu widzenia potrzeb przeciwuderzenia;
- postawieniu nowych konkretnych zadań środkiem rozpoznania;
- zorganizowaniu i zaplanowaniu ognia jądrowego oraz ustaleniu wytycznych dla planowania ognia artylerii dla zapewnienia warunków do przeciwuderzenia /wg wariantów przewidywanych przez dcę armii/ i wykonaniu go;
- w warunkach operacji obronnej prowadzonej przy zagrożeniu bronią jądrową oddziaływanie ogniem szczebla armijnego, poza wpływem na wzmocnienie ZT artylerią i przydział amunicji - praktycznie będzie minimalne. Cały wysiłek pracy dowódcy i sztabu skupiony zostanie dla zapewnienia efektywnego przejścia do działań z użyciem broni jądrowej, wystąpią tutaj minimalne różnice w odniesieniu do ujęcia podanego w skrypcie dotyczącym operacji zaczepnej.

Załącznik nr 1: Zadania oraz działanie wojsk raketowych i artylerii przy przeciwuderzeniu /Wariant/.

OPRACOWAŁ
SZEF KATEDRY TWriArt.

płk prof. J. STACHOWSKI

Odbito 150 egz.

Egz.nr 1-150 Bibl.tajna
Wyk.płk STACHOWSKI
Druk.K.L.
Nr.ks.0495/WW/0292
Kor.J.K.

